

Sygn. akt V ACa 687/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Iwona Wilk
Sędziowie :	SA Janusz Kiercz SA Aleksandra Janas (spr.)
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. N., A. R., U. R. i M. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K. i (...) Spółce Akcyjnej w K.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń oraz o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 29 maja 2014 r., sygn. akt I C 199/11

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punktach 3 i 4 w ten sposób, że powództwo oddala,

- w punktach 6, 7 i 8 w ten sposób, że zasądza od powodów solidarnie tytułem kosztów procesu na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 3.608,50 (trzy tysiące sześćset osiem 50/100) złotych, a na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 4.608,50 (cztery tysiące sześćset osiem 50/100) złotych;

2. zasądza od powodów solidarnie tytułem kosztów postępowania odwoławczego na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych, a na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 6.467 (sześć tysięcy czterysta sześćdziesiąt siedem) złotych.

Sygn. akt V ACa 687/14

## UZASADNIENIE

Powodowie J. N., A. R., U. R. i M. W. wystąpili do Sądu Okręgowego w Gliwicach z pozwem, w którym domagali się zasądzenia od pozwanych (...) S.A. w G. oraz (...) S.A. w G. solidarnie kwoty 50.568zł z ustawowymi odsetkami od 28 kwietnia 2009r. tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości za okres od 1 maja 1999r. do 30 czerwca 2007r., a od pozwanej (...) S.A. w G. także kwoty 25.284zł tytułem dalszego odszkodowania za okres od 1 lipca 2007r. do 30 lipca 2011r. Domagali się także nakazania tej pozwanej usunięcia, a ewentualnie przesunięcia do zewnętrznej granicy nieruchomości, linii kablowych wysokiego i średniego napięcia oraz słupa energetycznego, przebiegających przez ich nieruchomości oznaczone jako działki o numerach (...) i (...), ujawnione w księdze wieczystej KW (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Rybniku. Wnieśli także o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu. Uzasadniając żądanie podali, że są współwłaścicielami opisanej wyżej nieruchomości, z której korzystały obie pozwane bez tytułu prawnego. Twierdzili też, że istniejące na nieruchomości urządzenia uniemożliwiają prawidłowe korzystanie z niej zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Żądane wynagrodzenie, którego domagali się na podstawie art.225 k.c., stanowi jedynie część ich należności z tego tytułu, a jego wysokość obliczyli przy uwzględnieniu powierzchni strefy ochronnej oraz stawki 0,08zł za m<sup>(2)</sup>.

Pozwane domagały się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Zarzuciły, że przebiegająca nad nieruchomością powodów linia energetyczna wysokiego napięcia, obecnie relacji P. – C., została wybudowana w latach 70. ubiegłego stulecia, a linia średniego napięcia G. – P. co najmniej w 1978r. W tym czasie, aż do 27 maja 1990r., nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa, który zadysponował nią na cele energetyczne, wyrażając zgodę na posadowienie przez przedsiębiorstwo państwowe istniejącej obecnie infrastruktury przesyłowej. Wskazując na przekształcenia własnościowe oraz zmiany w uregulowaniach dotyczących jednolitej własności państwowej, jakie miały miejsce w latach 80. i 90. ubiegłego wieku pozwane podniosły, iż korzystały z przedmiotowej nieruchomości w zakresie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, przy czym objęcie nieruchomości w posiadanie nastąpiło w dobrej wierze. W konsekwencji po upływie wymaganego okresu posiadania (20 lat) z dniem 1 lutego 2009r. nastąpiło zasiedzenie służebności, a tym samym pozwane nie są zobowiązane do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości. Wynagrodzenie to nie należy się powodom także z tej przyczyny będąc posiadaczami nieruchomości w dobrej wierze pozwane byłyby zobowiązane do jego zapłaty dopiero po wytoczeniu powództwa. Niezależnie od tego zakwestionowały wysokość żądanej kwoty. Odnosząc się natomiast do żądania usunięcia, ewentualnie przesunięcia linii energetycznych podniosły, że jest ono sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Stanowisko to uzasadniły dużym znaczeniem tych linii dla pobliskich odbiorców, którzy także musieliby ponieść znaczne koszty ich przesunięcia.

Wyrokiem z 29 maja 2014r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo w zakresie żądania usunięcia opisanych wyżej linii kablowych i słupa energetycznego oraz w zakresie żądania ich przesunięcia. Zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powodów jako wierzycieli solidarnych kwotę 50.052zł z ustawowymi odsetkami od 1 września 2009r., a od pozwanej (...) S.A. w K. jako następcy (...) S.A. w G. kwotę 25.284zł z ustawowymi odsetkami od tej samej daty, w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę oddalił oraz orzekł o kosztach procesu. Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie są współwłaścicielami nieruchomości opisanej w księdze wieczystej Kw nr (...) Sądu Rejonowego w Rybniku, położonej w R. przy ul. (...) obejmującej m.in. działki (...), (...) oraz działkę (...) o łącznej powierzchni 2,2458 ha. Przez działki przebiegają napowietrzne linie napięcia 20kV oraz 110kV, a na działce (...) znajduje się słup energetyczny. Pierwsza z linii wysokiego napięcia to linia 110kV relacji P. –C., która zasilą południowozachodnią część R., natomiast druga linia 110kV to linia relacji Huta (...) –J., z której zasilane są KWK (...) i Huta (...). Wspólnym punktem zasilania tych dwóch linii jest stacja Główny Punkt Zasilania W.. Obie linie są częścią pierścienia energetycznego południowej części województwa i bez nich pierścień ten nie mógłby prawidłowo funkcjonować. Jak ustalono, w momencie wybudowania urządzeń przesyłowych ich właścicielem, podobnie jak i właścicielem nieruchomości, na których przeprowadzono inwestycję, był Skarb Państwa. W okresie od 1 maja 1999r. do 30 czerwca 2007r. urządzenia były eksploatowane przez (...) S.A. w G., a następnie w dniu 1 lipca 2007r. zostały wniesione aportem jako składnik zorganizowanej części przedsiębiorstwa w zamian za akcje pozwanej (...) S.A. w G.. Sąd Okręgowy ustalił też, że powodowie utracili własność przedmiotowej nieruchomości w latach 1969-1970 wskutek zastosowania przepisów o dziedziczeniu gospodarstw rolnych – właścicielem przedmiotowej nieruchomości stał się Skarb Państwa. Nieruchomość ta, opisana dawniej w KW nr (...), została nabyta przez Skarb Państwa z dniem 29

listopada 1968r., zgodnie z postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Rybniku o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 1 września 1970 r., II Ns 689/70, a następnie po transformacji ustrojowej z dniem 27 maja 1990r. z mocy prawa stała się własnością Gminy R.. Powodowie wystąpili przeciwko Gminie na drogę sądową domagając się wydania nieruchomości – postępowanie toczące się w sprawie XVII C 1018/94 zostało zakończone zawarciem ugody z dnia 16 maja 1995r., na podstawie której własność nieruchomości ponownie przypadła powodom. Pismem z dnia 25 maja 1999r. powodowie zwrócili się do (...) S.A. w G. o wykup działki (...) na podstawie art.231 k.c., na co nie uzyskali zgody przedsiębiorcy przesyłowego. Ponadto w dniu 13 maja 2005r. U. R., J. N. i A. R., bez zgody M. W., zawarli z (...) S.A. umowę nr (...), w której wyrazili zgodę na przeprowadzenie przez nieruchomość instalacji, przewodów i urządzeń służących przesyłaniu energii elektrycznej, to jest na budowę i montaż napowietrznej linii elektroenergetycznej 110kV relacji Huta (...) – J. (umowę tę Sąd ocenił jako nieważną na podstawie art.199 k.c.). Następnie w dniu 4 maja 2009r. wszyscy powodowie wystąpili z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, domagając się od przedsiębiorcy przesyłowego usunięcia i „przełożenia” instalacji w postaci słupa wysokiego napięcia i trzech linii przesyłowych ze swojej nieruchomości oraz zapłaty za bezumowne korzystanie z gruntu. Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że przedmiotowe fragmenty linii średniego napięcia oraz wysokiego napięcia są na bieżąco eksploatowane i stanowią istotny fragment sieci pozwanej, mają też bardzo duże znaczenie dla pobliskich odbiorców. Przebudowa linii trwałaby dwa lata i miałaby wpływ na ciągłość dostaw energii we wskazanym wyżej zakresie. Linia ta istniała bezkonfliktowo na nieruchomości od lat siedemdziesiątych, a jej posadowienie odbyło się na podstawie decyzji administracyjnych i było zgodne z prawem. Nakazanie przebudowy linii wiązałoby się z koniecznością renegocjacji umów o świadczenie usług przesyłowych ze wszystkimi odbiorcami energii elektrycznej podłączonymi do sieci za pośrednictwem spornej linii i skutkowałoby zmianą cen energii. W oparciu o opinię biegłego A. G., którą Sąd Okręgowy ocenił jako przekonującą, ustalono, że wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanych z nieruchomości powodów w zakresie służebności o treści służebności przesyłu za okres od 1 maja 1997r. do 30 czerwca 2007r. na kwotę 210.798zł, za okres od 1 lipca 2007r. do 31 sierpnia 2009r. na kwotę 55.088zł i za okres od 1 września 2009r. do 30 lipca 2011r. na kwotę 48.732zł. Sąd Okręgowy zaakceptował stanowisko biegłego co do szerokości stref ochronnych na podstawie art.233 § 2 k.p.c. stwierdzając, że pozwane odmówiły przedłożenia dokumentu pn. Instrukcja Ruchu i Eksploatacji Sieci Przesyłowej lub Dystrybucyjnej oraz dokumentu określającego zasady wynikające z przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy przy remontach linii 20kV i 110kV jako nie mających znaczenia dla sprawy, uniemożliwiając w ten sposób ocenę ich treści, a jednocześnie podnosząc zarzut, że powodowie nie wykazali szerokości stref ochronnych.

Uznając za dopuszczalne nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu Sąd Okręgowy stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie do zasiedzenia nie doszło. Wskazał, że datą początkową biegu zasiedzenia służebności w przypadku urządzeń posadowionych na nieruchomościach, które do 1989r. stanowiły własność państwową jest 5 grudnia 1990r. Stanowisko to oparł na przepisach ustawy z 28 lipca 1990r. o zmianie Kodeksu cywilnego, która uchyliła art.128 k.c. i art.177 k.c. oraz dokonała wydłużenia o 10 lat terminu zasiedzenia - do 20 lat przy dobrej wierze. Na tej podstawie stwierdził, że wejście w posiadanie po dniu 1 października 1990r. prowadziło do zasiedzenia dopiero po 20 latach, przy posiadaniu w dobrej wierze przyjmowanym na datę objęcia nieruchomości w posiadanie. Podkreślił też, że mimo uchylenia art.128 k.c. z dniem 1 października 1990r., dopiero ustawa z 29 września 1990r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości przyznała z dniem 5 grudnia 1990r. państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym rzeczowych, uwłaszczając je na posiadanym mieniu, będącym dotychczas własnością państwową, prawem wieczystego użytkowania gruntu i prawem własności budynków oraz urządzeń, na co wskazywał art.2 tej ustawy. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że 20 letni termin zasiedzenia służebności nie upłynął ponieważ został przerwany wnioskiem powodów o zawezwanie do próby ugodowej. Wyraził też pogląd, że choć nabycie objęcie przez poprzednika prawnego pozwanych przedmiotowej nieruchomości nastąpiło w dobrej wierze, to jednak z chwilą otrzymania pisma powodów z 25 maja 1999r., to jest począwszy od czerwca 199r., strona pozwana stała się posiadaczem służebności w złej wierze ponieważ z pisma tego powzięła wiadomość, że nie przysługiwało jej prawo do rzeczy. Sąd uznał przy tym, że istnienie dobrej wiary podlega analizie przez cały okres zajmowania gruntu dla celów przesyłowych, a więc nie ogranicza się do chwili uzyskania posiadania. W konsekwencji powyższego stanowiska Sąd Okręgowy uznał za zasadne żądanie zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości powodów – rozstrzygnięcie w tej materii zapadło w oparciu o art.224 § 2 k.c. w

związku z art.225 k.c. i art.352 k.c. oraz art.481 k.c., z uwzględnieniem daty doręczenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. W pozostałym zakresie powództwo o zapłatę zostało oddalone jako niewykazane. Żądanie usunięcia, ewentualnie przesunięcia urządzeń, zasadne w świetle art.222 § 1 k.c., oddalono natomiast na podstawie art.5 k.c. O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art.100 zdanie drugie k.p.c.

W apelacji od powyższego orzeczenia w części, w jakiej uwzględniono żądanie zapłaty oraz orzeczono o kosztach procesu pozwane zarzuciły naruszenie prawa materialnego:

- art.292 k.c. w związku z art.172 k.c. polegające na błędnym niezastosowaniu tego przepisu w rozpoznawanej sprawie, podczas gdy doszło do zasiedzenia służebności, a więc roszczenie powodów o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest bezzasadne,

- art.175 k.c. w związku z art.123 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w niniejszej sprawie i uznanie, że zawezwanie do próby ugodowej z dnia 4 maja 2009r. przerwało bieg zasiedzenia służebności gruntowej obciążającej nieruchomość powodów, podczas gdy do zasiedzenia tej służebności doszło z dniem 1 lutego 2009r.,

- art.224 k.c. i art.225 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie, w tym art.224 § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że pozwane są zobowiązane do zapłaty odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości od daty otrzymania pisma z maja 1999r., a nie od daty dowiedzenia się o wytoczeniu powództwa.

Skarżące zarzuciły nadto naruszenie prawa procesowego:

- art.233 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że odmowa przedstawienia Instrukcji Ruchu i Eksploatacji Sieci Przesyłowej przez pozwane zwalniała powodów z ciężaru dowodu co do stref ochronnych linii, podczas gdy powodowie mogli złożyć wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. urządzeń elektroenergetycznych,

- art.6 k.c. w związku z art.232 zdanie 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady rozkładu ciężaru dowodu i przyjęcie, że powodowie zostali zwolnieni z obowiązku wykazania powierzchni, z jakiej pozwane korzystały z ich nieruchomości w przeszłości,

- art.233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez błędną ocenę opinii biegłego A. G. i przyjęcie, że opinia ta wraz opinią uzupełniającą nadaje się do czynienia na jej podstawie ustaleń faktycznych, mimo iż jest obciążona licznymi błędami.

W oparciu o te zarzuty skarżące domagały się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w części, w jakiej zostało ono uwzględnione i zasądzenie od powodów na swą rzecz kosztów postępowania za obie instancje. W toku postępowania odwoławczego pełnomocnik pozwanych sprecyzował swe stanowisko w ten sposób, iż apelacja w części, w jakiej odnosi się do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 4 wyroku, została złożona wyłącznie imieniem pozwanej (...) S.A. w K..

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty zasługują na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne w części istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, to jest co do losów prawnych nieruchomości powodów, okresu posadowienia na niej urządzeń przesyłowych pozwanych, przekształceń własnościowych po stronie pozwanej oraz wystąpienia z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, są prawidłowe, miały zresztą bezsporny charakter. Wymagają one uzupełnienia i korekty jedynie w tym zakresie, że przebiegająca nad nieruchomością powodów linia energetyczna wysokiego napięcia 110 kV (P. - C.) została wybudowana w latach 70. ubiegłego wieku, jest to inny odczep linii wysokiego napięcia niż linia 110 kV S.- J., której dotyczy umowa zawarta z niektórymi z powodów w 2011r. Natomiast linia średniego napięcia 20 kV G. - P. została wybudowana nie później niż w 1978r. (niesporne).

Poprzednikiem prawnym pozwanych było przedsiębiorstwo państwowe o nazwie Zakład (...) w G., w dniu 12 lipca 1993r. przekształcone w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa (niesporne, akt przekształcenia k.151-157). Z powyższym uzupełnieniem Sąd Apelacyjny akceptuje te ustalenia i czyni własnymi.

Prawidłowo uznał także Sąd Okręgowy, że w sprawie nie doszło do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu z uwagi na przerwanie okresu zasiedzenia. Dokonując tej oceny należy wziąć pod uwagę z jednej strony długość okresu zasiedzenia, która uległa zmianie w wyniku nowelizacji kodeksu cywilnego, a z drugiej strony – zmiany ustrojowe, jakie zaszły począwszy od 1989r.

W sprawie nie było przedmiotem sporu, że obie linie, wysokiego i średniego napięcia, powstały w latach 70. ubiegłego wieku, a zatem w czasie, gdy nieruchomości powodów w wyniku dziedziczenia stanowiła własność Skarbu Państwa. Z uwagi za zasadę jednolitej własności państwowej, wyrażoną w obowiązującym wtedy art.128 § k.c. („socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje niepodzielnie Państwu”), także urządzenia przesyłowe stanowiły własność Skarbu Państwa. Nie budzi zatem wątpliwości, iż objęcie w posiadanie tego mienia nastąpiło w dobrej wierze. Powołana zasada jednolitej własności państwowej została zniesiona z dniem 1 lutego 1989r., to jest z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) która powołanemu przepisowi nadała treść: „Własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje niepodzielnie Państwu Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym”. Jak orzekł Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 czerwca 1991r., III CZP 38/91, której nadano moc zasady prawnej, z tą datą zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art.128 k.c. nie spowodowała jednak ex lege przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym – z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych – uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wymienionej ustawy. W judykaturze powszechnie przyjęto, że jedynie nowo nabywane przedmioty własności stawały się własnością danej państwowej osoby prawnej, a mienie państwowe pozostające w jej władaniu pozostawało nadal własnością Skarbu Państwa. Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321, z późn. zm.) z dniem 1 października 1990r. uchyliła art. 128 k.c. we wskazanym nowym brzmieniu oraz art. 177 k.c. zawierający zakaz zasiadania nieruchomości państwowych. Jednak dopiero ustawa z dnia 29 września 1990r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, z późn. zm.) przyznała z dniem 5 grudnia 1990 r. państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym rzeczowych, uwłaszczając je na posiadanym mieniu, będącym dotychczas własnością państwową, prawem użytkowania wieczystego gruntu i prawem własności budynków oraz urządzeń (art. 2) oraz wstecznie potwierdziła prawo własności nieruchomości nabytych przez państwowe osoby prawne po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) wskazując, że od chwili nabycia stanowią one własność tych osób (art. 3). Przepisy te mają odpowiednie zastosowanie do stwierdzenia nabycia ograniczonych praw rzeczowych oraz do oceny posiadania prowadzącego do ich nabycia przez zasiedzenie (z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 10 lipca 2013r., V CSK 320/12). Istotne znaczenie ma także regulacja zawarta w art.9 i 10 powołanej już ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, przewidująca rozpoczęcie biegu terminu zasiedzenia z chwilą wejścia w życie ustawy (1 października 1990r.) oraz możliwość skrócenia okresów zasiedzenia o czas uprzedniego posiadania, lecz nie więcej niż o połowę, z uwzględnieniem na podstawie art.176 k.c. posiadania wykonywanego przez poprzednika w czasie trwania zakazu z art.177 k.c. Przedsiębiorstwa państwowe, korzystając z nieruchomości w zakresie niezbędnym dla budowy i eksploatacji linii elektroenergetycznej wykonywały jedynie – oparte na tytule prawnym – uprawnienia należące do sfery zarządu powierzonym mieniem państwowym na nieruchomości, będącej w zarządzie (lub władztwie o innym charakterze) innej jednostki państwowej. Konsekwentnie wyłączona jest zatem możliwość przyjęcia, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe lub państwową osobę prawną – do czasu przyznania im samodzielnych praw podmiotowych – mogło doprowadzić do nabycia przez nie służebności na nieruchomościach państwowych w drodze zasiedzenia i odpowiednio do zaliczenia go do okresu zasiedzenia (z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 10 lipca 2013r. V CSK 320/12). Ponieważ art.10 ustawy z dnia 28 lipca 1990r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny ma także zastosowanie do nieruchomości państwowych, które z

dniem 27 maja 1990r. stały się z mocy prawa mieniem komunalnym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1995r., III CZP 174/94), do czasu posiadania prowadzącego do zasiedzenia poprzednika prawnego pozwanych można doliczyć okres od 27 maja 1990r., to jest od dnia komunalizacji nieruchomości, dokonanej na mocy przepisów ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 32, poz. 191 ze zm.). Długość terminu, zgodnie z brzmieniem art.172 § 1 k.c. w związku z art.9 ustawy z dnia 28 lipca 1990r. dla posiadacza w dobrej wierze wynosi 20 lat.

Ponieważ – jak wynika z przedstawionych wyżej rozważań – 20 letni termin zasiedzenia przez poprzednika prawnego pozwanych służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu rozpoczął swój bieg w dniu 27 maja 1990r., jego upływ przypadał na dzień 27 maja 2010r. Jak już o tym była mowa, w dniu 4 maja 2009r. powodowie wystąpili z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, w którym domagali się między innymi usunięcia urządzeń wchodzących w skład sieci przesyłowej z ich nieruchomości. Doszło zatem do przerwania biegu zasiedzenia (art.123 § 1 pkt 1 k.c.), po którym biegnie on na nowo (art.124 § 1 k.c.).

Ponieważ – jak wskazano wyżej – nie doszło do nabycia przez poprzednika prawnego pozwanych w drodze zasiedzenia służebności uprawniającej do korzystania z nieruchomości powodów, zarzuty naruszenia art.292 k.c. oraz art.172 i art.175 k.c. w związku z art.123 k.c. należy ocenić jako niezasadne. Słusznie natomiast apelujący twierdzą, iż w sprawie naruszono przepisy art.224 i 225 k.c. Pierwszy z powołanych przepisów nakłada na samoistnego posiadacza w dobrej wierze obowiązek zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy dopiero od chwili dowiedzenia się o wytoczeniu powództwa o wydanie rzeczy. Sąd Okręgowy miał ten przepis na uwadze, uznał jednak, że po otrzymaniu pisma powodów informującego o statusie prawnym nieruchomości, co miało miejsce w maju 1999r., poprzednik prawny pozwanych stał się posiadaczem w złej wierze ponieważ wiedział, że nie przysługiwało mu prawo do rzeczy, stwierdził także Sąd, że istnienie dobrej wiary podlega analizie przez cały okres zajmowania gruntu dla celów przesyłowych, a więc nie ogranicza się do chwili uzyskania posiadania.

Poglądu tego Sąd Apelacyjny nie podziela. Za Sądem Najwyższym (powołany już wyrok z 10 lipca 2013r.) podkreślić należy, że w odniesieniu do posiadania prowadzącego do zasiedzenia o rodzaju wiary posiadacza, a w następstwie o długości terminu niezbędnego do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie decyduje wyłącznie chwila objęcia jej w samoistne posiadanie. Zasada mala fides superveniens non nocet wynika wprost z wykładni językowej art. 172 k.c. ("uzyskał posiadanie") i na mocy art. 176 k.c. ma zastosowanie do następców pierwotnego posiadacza przy doliczaniu posiadania poprzednika, ("jeżeli poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze"). Domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) wzruszyć może zatem jedynie dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub mógł się dowiedzieć o tym, że narusza to prawo innej osoby. Oznacza to konsekwentnie, że późniejsze dowiedzenie się przez posiadacza lub jego poprzednika o stanie rzeczy skutkującym zmianą dotychczasowego przekonania, że posiadaniem niczyjego prawa nie narusza lub narusza (dobrej na złą wiarę lub odwrotnie) dla biegu terminu zasiedzenia nieruchomości jest okolicznością irrelevantną. Skoro zatem – jak słusznie uznał Sąd Okręgowy – objęcie w posiadanie nieruchomości obecnie stanowiącej własność powodów przez poprzednika prawnego pozwanych nastąpiło w dobrej wierze, obowiązek zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z tej nieruchomości powstał dopiero w chwilą dowiedzenia się przez pozwanych o wytoczeniu niniejszego powództwa, co nastąpiło odpowiednio 12 i 13 września 2011r. Ponieważ żądanie pozwu obejmuje okres wcześniejszy (od 1 maja 1999r. do 30 czerwca 2007r. oraz od 1 lipca 2007r. do 30 lipca 2011r.) także w tej części powództwo okazało się niezasadne, co prowadzić musiało do jego oddalenia. W konsekwencji zarzuty naruszenia prawa procesowego odnoszące się do opinii biegłego A. G. stały się bezprzedmiotowe, choć nie sposób odmówić racji skarżącym, gdy twierdzą, że opinia ta nie mogła stanowić podstawy ustaleń faktycznych.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art.386 § 1 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zapadło po myśli art.98 k.p.c. z uwzględnieniem okoliczności, że choć pozwane reprezentował ten sam pełnomocnik, to jednak ich sytuacja prawna była zróżnicowana i wymagała podniesienia odmiennych zarzutów. Z tytułu kosztów postępowania za I instancję na rzecz każdej z pozwanych zasądzono wynagrodzenie jej pełnomocnika w wysokości 3.600zł, przewidzianej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy

prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.490) wraz z 1/2 opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a na rzecz (...) S.A. w K. dodatkowo kwotę 1.000zł, uiszczoną na poczet wynagrodzenia biegłego. Z tytułu kosztów postępowania odwoławczego na rzecz każdej z pozwanych zasądzono wynagrodzenie jej pełnomocnika w wysokości 2.700zł, obliczonej na podstawie powołanych przepisów oraz § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia, a na rzecz pozwanej (...) S.A. w K. dodatkowo kwotę 3.767zł tytułem opłaty od apelacji.